

oprac. Teresi  
Dzielnica 8.12.2013



60 384 Poznań

LVP

obrona 4-ty

**BŁASZCZYK** Jadwiga

zam. Sowińska

944  
~~994~~/WSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — BŁASZCZYK Jadwiga  
zam. Sowińska  
T. 984/WSK

**I. Materiały dokumentacyjne**

I/1 – relacja właściwa  k. 6, s. 1-6

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora —

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora  k. 3, s. 1-5

**II. Materiały uzupełniające relację**  k. 5, s. 1-5

**III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):** —

III/1 – dot. rodziny relatora

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939–1945)

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r.

III/5 – inne...

**IV. Korespondencja**

.....

.....

.....

.....

**V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”]** k. 1

**VI. Fotografie**  4 foto

I / 1      RELACJA WŁAŚCINA

Relacja kłame J. Sowińskiego dot. przebiegu służby  
wojskowej w l. 1844-1845, mps. , k. 3, s. 1-6:

- oryginał , k. 3, s. 1-3
- kopia , k. 3, s. 4-6



1

Przebieg służby wojskowej szer. Jadwigi Sowińskiej  
z domu Błaszczuk w latach od 4 czerwca 1944r do 20 grudnia

1945r. (Dane pers. urodzona 12.03.1923 r. w Mirowie -Radomskie-  
two damskie) córka Józefa i Anieli z domu Witkowskiej - wykształcenie zawodowe -krawiec-

W dniu 4 czerwca 1944r w mieście Korcu, na terenie Kresów Wschodnich, woj. Łuck / obecne ziemie ZSRR/, w skutek mobilizacji kobiet, powołana zostałam pod broń, w szeregi Odrodzonego Wojska Polskiego.

W moim mieście, w którym zamieszkiwałam, mobilizacją objętych zostało 4-letnie roczniki kobiet, a ściślej mówiąc dziewcząt, ponieważ z tych roczników mężatek, które posiadały dzieci chociażby tylko jedno dziecko, do wojska nie brano. Natomiast bezdzietne mężatki z tych roczników podlegały mobilizacji.

Jeśli chodzi o wiek mobilizowanych dziewcząt w naszym mieście to wynosił od 17 - 20 lat, a więc mężatek w tym wieku było niewiele.

Nawiązując do dnia mobilizacji t.j. od 4.6.44r. znalazłyśmy się w t.zw. Punkcie Zbornym w ówczesnym mieście powiatowym, który mieścił się w jednym z większych miast na terenach wyżej wspomnianych w Równym. Pobyt nasz w tym Punkcie trwał 3 tygodnie. Ogółem zebrano nas tam około 3-tysięcy. Z miasta Równego przewieziona zostałyśmy do Żytomierza / teren ZSRR/, tam bowiem znajdowała się Specjalna Komisja Lekarska do spraw szczegółowego badania kobiet odnośnie przydatności do służby wojskowej, przez którą to Komisję uzana zostałam za zdolną do pełnienia służby wojskowej.

Gro kobiet już w Żytomierzu otrzymały przydziały do różnych jednostek wojskowych tam stacjonujących natomiast ja w grupie kilku koleżanek, zostałyśmy przewiezione z Żytomierza w okolice swoich rodzinnych stron, gdzie również stacjonowały jednostki wojskowe.

Właśnie tutaj wraz z pięcioma koleżankami otrzymałyśmy przydział do 10 pp - Kwatermistrzostwo Pułku IV Dywizji im. Jana Kilińskiego, wchodzącej w skład I -szej Armii Wojsk Polskich.

Dowódcą naszego pułku, zresztą jak się potem okazało bardzo dzielnego i bojowego pułku, czym mam zaszczyt się poszczycić, był rodak Związku Radzieckiego, pochodzenia polskiego - Wincenty Potapowicz, a dowódcą Dywizji był generał Bolesław Kieniewicz.

W tej jednostce otrzymałyśmy umundurowanie oraz broń i tu przysposobiono nas już na żołnierzy.

Ziemię wołyńską opuściliśmy w miesiącu lipcu 1944r., przekraczając rzekę Bug następnie nasz szlak bojowy wiódł przez Chełm i do Lublina.

W Lublinie zatrzymaliśmy się na krótkim odpoczynku, a przy tej sposobności zaistniała możliwość zwiedzenia Obozu Zagłady w Majdanku, gdzie naocznie stwierdziliśmy, dokonane tam okrucieństwa przez hitlerowskich faszystów, zarówno na ludności cywilnej jak i dzieciach.

Z kolei stacjonowaliśmy przez pewien okres czasu w wiosce k/Lublina

w Piotrowicach.

Tutaj przygotowaliśmy się do odbycia przysięgi wojskowej.

Przysięga wojskowa to ważne wydarzenie w życiu każdego żołnierza. Jest ona wyrazem najwyższego zobowiązania żołnierzy wobec narodu.

Uroczysta przysięga IV Dywizji w jej składzie również 10 pp wraz z Kwatermistrzostwem odbyła się dnia 10 września 1944r., na dużej łące w rejonie wygody pod Lublinem.

Po przysiędze wręczono dywizji sztandar, a następnie odbyła się defilada przed członkami Krajowej Rady Narodowej, Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego i naczelnego Dowództwa WP.

Kolejny nasz szlak bojowy prowadził pod Warszawę, /przez Kurów, Ryki, Kołbiel, Anin, Radość/, gdzie po ciężkich wzmaganiach ostatecznie zajęli. my obronę pod Warszawę, pełniąc ją od października aż do 17-go stycznia 1945r. tj. do chwili rozpoczęcia się ofensywy.

W czasie pełnienia obrony pod Warszawą jednostka nasza rozmieszczona była - pozycje znajdowały się na Pradze, Sztab Pułku na Saskiej Kępie, Kwatermistrzostwo na Grochowie. /przedmieście Warszawy/.

Nad Stolicą latały jęczące bombowce nieprzyjaciela. Lotnictwo wroga ostrzeliwało obiekty w mieście z broni pokładowej. Rwały się bomby lotnicze, pociski i granaty. Waliły się ściany płonących domów. Na miasto zewsząd leciało mrowie różnorodnych pocisków z broni hitlerowskiej.

Zajmowaliśmy kwatery także w domach mocno zburzonych. Prawie wszędzie bez szyb w oknach, gdyż powylały one od huku armatniego i bomb lotniczych. I tak doczekaliśmy się dnia ofensywy tj. 17 stycznia 1945r., a nasz szlak bojowy wiódł nas dalej. Przeszliśmy po gruzach Warszawy następnie przez Sochaczew, Płock, Gostynin, Brześć Kuj., Jaronowo, Koneck, Inowrocław, Bydgoszcz, Wałcz, Złotów, Jastrowiec, Podgaje, Nadarzyce do Kołobrzegu.

Na szlaku bojowym ginęli często nasi koledzy, lecz długa była lista zaginionych i rannych po zdobyciu Kołobrzegu.

W walkach o Kołobrzeg zginęła dzielny oficer, dowódca jednostki męskiej filizyjerów 10 pp - kobieta, w stopniu porucznika - Emilia Gierczak. Druga także dowódca jednostki męskiej moździerzy - Czesława Wolff, została ciężko ranna, tracąc rękę i nogę. Obecnie już nieżyjąca. Zmarła w 1964r. w Warszawie. Po zdobyciu Kołobrzegu moja jednostka poszła w kierunku Szczecina i następnie na Berlin. Natomiast ja z dwoma koleżankami zostałam oddelegowana ~~na~~ ~~do~~ do innej jednostki a mianowicie do II Dywizji II-szej Armii WP i również nasz szlak bojowy prowadził na Berlin, lecz już innym szlakiem.

W dniu 21 kwietnia 1945 r. w promieniu około 25 km. od Berlina zostałam i ja ciężko ranna, w skutek czego amputowano mi lewą nogę po wyżej kolana. Jednostka moja, w których pełniłam służbę wojskową uczestniczyły w czasie wojny w walkach z Niemcami od 7 kwietnia 1944r. do 9 maja 1945r.

Wyznaję, iż powierzone mi zadania w czasie pełnienia służby wojskowej nie zawsze odpowiadały moim upodobaniom.

Znalazłam się tam z nakazu i sytuacji jaka wówczas zaistniała oraz świadomość potrzeby mojego udziału w walce o wyzwolenie, to co dla każdego Polaka jest najdroższego to wolna Ojczyzna.

Za nienaganą służbę w wojsku i sumienne wypełnianie każdego rozkazu oraz za ofiarność i odniesione ciężkie rany, odznaczona zostałam: Krzyżem Wałecznych, Srebrnym Medalem Zasłużonym na Polu Chwały, Medalem za Warszawę, Medalem za Udział w Walkach o Berlin, Medalem Zwycięstwa i Wolności oraz Radzieckim Medalem za Zwycięstwo.

Przy sposobności nadmienię, iż z mojej rodziny w szeregach Odrodzonego Wojska Polskiego znalazło się nas troje t. zn. poza mną siostra i jej mąż. Siostra moja równocześnie w tym samym czasie kiedy ja została ranna, a jej mąż zginął w dniu 5 maja 1945r., pod murami Berlina. Nawiązując do odniesionej kontuzji przeze mnie to po długim i całkowitym wyleczeniu się wróciłam do czynnego życia. Przez 26 lat pracowałam w Spółdzielczości Inwalidzkiej, piastując tam różne stanowiska zawodowe oraz udzielając się społecznie.

W uznaniu za sumienną i owocną pracę zawodową jak i społeczną Władza Ludowa odznaczyła mnie również wieloma odznaczeniami Spółdzielczymi i Regionalnymi oraz Krzyżem Kawalerskich Orderu Odrodzenia Polski. Praca zawodowa jak i społeczna dawała mi dużo osobistej satysfakcji i poczucie pełnowartościowego obywatela Polski Ludowej, za którą brałam udział o Jej wyzwolenie z pod jarzma faszystowskiego jak i nie pozostałam bierną w Jej odbudowie. Takie poczucie łagodziło mi moje ciężkie inwalidztwo, które bądź, co bądź utrudniało mi niejednokrotnie codzienne życie.-

Elżbieta Sawińska  
z obrotu Błaszczak

Adress: ul. Bułgarska 104 B/2 , 60-381 Poznań tel. 867-28-52

4

Przebieg służby wojskowej szer. Jadwigi Sowińskiej  
z domu Błaszczuk w latach od 4 czerwca 1944r do 20 grudnia

1945r. (Dane pers. urodzona 12.03.1923 r. w Mirowie -Radomskie-  
córka Józefa i Anieli z domu Witkowskiej - wyksz.zawodowe -krawiec-  
two damskie)

W dniu 4 czerwca 1944r w mieście Korcu, na terenie Kresów Wschodnich, woj. Łuck / obecne ziemie ZSRR/, w skutek mobilizacji kobiet, powołana zostałam pod broń, w szeregi Odrodzonego Wojska Polskiego.

W moim mieście, w którym zamieszkiwałam, mobilizacją objętych zostało 4-y roczniki kobiet, a ściślej mówiąc dziewcząt, ponieważ z tych roczników mężatek, które posiadały dzieci chociażby tylko jedno dziecko, do wojska nie brano. Natomiast bezdzietne mężatki z tych roczników podlegały mobilizacji:

Jeśli chodzi o wiek mobilizowanych dziewcząt w naszym mieście to wynosił od 17 - 20 lat, a więc mężatek w tym wieku było niewiele.

Nawiązując do dnia mobilizacji t.j. od 4.6.44r. znalazłyśmy się w t.zw. Punkcie Zbornym w ówczesnym mieście powiatowym, który mieścił się w jednym z większych miast na terenach wyżej wspomnianych w Równym. Pobyt nasz w tym Punkcie trwał 3 tygodnie. Ogółem zebrano nas tam około 3-ch tysięcy. Z miasta Równego przewieziono zostałyśmy do Żytomierza / teren ZSRR/, tam bowiem znajdowała się Specjalna Komisja Lekarska do spraw szczegółowego badania kobiet odnośnie przydatności do służby wojskowej, przez którą to Komisję uzana zostałam za zdolną do pełnienia służby wojskowej.

Gro kobiet już w Żytomierzu otrzymały przydziały do różnych jednostek wojskowych tam stacjonujących natomiast ja w grupie kilku koleżanek, zostałyśmy przewiezione z Żytomierza w okolice swoich rodzinnych stron, gdzie również stacjonowały jednostki wojskowe.

Właśnie tutaj wraz z pięcioma koleżankami otrzymałyśmy przydział do 10 pp-Kwatermistrzostwo Pułku IV Dywizji im. Jana Kilińskiego, wchodzącej w skład I -szej Armii Wojsk Polskich.

Dowódcą naszego pułku, zresztą jak się potem okazało bardzo dzielnego i bojowego pułku, czym mam zaszczyt się poszczycić, był rodak Związku Radzieckiego, pochodzenia polskiego - Wincenty Potapowicz, a dowódcą Dywizji był generał Bolesław Kieniewicz.

W tej jednostce otrzymałyśmy umundurowanie oraz broń i tu przysposobiono nas już na żołnierzy.

Ziemię wołyńską opuściliśmy w miesiącu lipcu 1944r., przekraczając rzekę Bug następnie nasz szlak bojowy wiódł przez Chełm i do Lublina.

W Lublinie zatrzymaliśmy się na krótkim odpoczynku, a przy tej sposobności zaistniała możliwość zwiedzenia Obozu Zagłady w Majdanku, gdzie naocznie stwierdziliśmy, dokonane tam okrucieństwa przez Hitlerowskich faszystów, zarówno na ludności cywilnej jak i dzieciach.

Z kolei stacjonowaliśmy przez pewien okres czasu w wiosce k/Lublina w Piotrowicach.

Tutaj przygotowaliśmy się do odbycia przysięgi wojskowej.

Przysięga wojskowa to ważne wydarzenie w życiu każdego żołnierza. Jest ona wyrazem najwyższego zobowiązania żołnierzy wobec narodu.

Uroczysta przysięga IV Dywizji w jej składzie również 10 pp wraz z Kwatermistrzostwem odbyła się dnia 10 września 1944r., na dużej łące w rejonie wygody pod Lublinem.

Po przysiędze wręczono dywizji sztandar, a następnie odbyła się defilada przed członkami Krajowej Rady Narodowej, Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego i naczelnego Dowództwa WP.

Kolejny nasz szlak bojowy prowadził pod Warszawę, /przez Kurów, Ryki, Kołbiel, Anin, Radość/, gdzie po ciężkich wzmaganiach ostatecznie zajęli. my obronę pod Warszawą, pełniąc ją od października aż do 17-go stycznia 1945r. tj. do chwili rozpoczęcia się ofensywy.

W czasie pełnienia obrony pod Warszawą jednostka nasza rozmieszczona była - pozycje znajdowały się na Pradze, Sztab Pułku na Saskiej Kępie, Kwatermistrzostwo na Grochowie. /przedmieście Warszawy/.

Nad Stolicą latały jęczące bombowce nieprzyjaciela. Lotnictwo wroga ostrzeliwało obiekty w mieście z broni pokładowej. Rwały się bomby lotnicze, pociski i granaty. Waliły się ściany płonących domów. Na miasto zewsząd leciało mrowie różnorodnych pocisków z broni hitlerowskiej.

Zajmowaliśmy kwatery także w domach mocno zburzonych. Prawie wszędzie bez szyb w oknach, gdyż powylatywały one od huku armatniego i bomb lotniczych.

I tak doczekaliśmy się dnia ofensywy tj. 17 stycznia 1945r., a nasz szlak bojowy wiódł nas dalej. Przeszliśmy po gruzach Warszawy następnie przez Sochaczew, Płock, Gostynin, Brześć Kuj., Jaronowo, Koneck, Inowrocław, Bydgoszcz, Wałcz, Złotów, Jastrowiec, Podgaje, Nadarzyce do Kołobrzegu.

Na szlaku bojowym ginęli często nasi koledzy, lecz długa była lista zaginionych i rannych po zdobyciu Kołobrzegu.

W walkach o Kołobrzeg zginęła dzielny oficer, dowódca jednostki męskiej filizyjerów 10 pp - kobieta, w stopniu porucznika - Emilia Gierczak. Druga także dowódca jednostki męskiej moździerzy - Czesława Wolff, została ciężko ranna, tracąc rękę i nogę. Obecnie już nieżyjąca. Zmarła w 1964r. w Warszawie.

Po zdobyciu Kołobrzegu moja jednostka poszła w kierunku Szczecina i następnie na Berlin. Natomiast ja z dwoma koleżankami zostałam oddelegowana ~~na Berlin~~ do innej jednostki a mianowicie do II Dywizji II-szej Armii WP i również nasz szlak bojowy prowadził na Berlin, lecz już innym szlakiem.

W dniu 21 kwietnia 1945 r. w promieniu około 25 km. od Berlina zostałam i ja ciężko ranna, w skutek czego amputowano mi lewą nogę po wyżej kolana.

Jednostka moja, w których pełniłam służbę wojskową uczestniczyły w czasie wojny w walkach z Niemcami od 7 kwietnia 1944r. do 9 maja 1945r.

Wyznaję, iż powierzone mi zadania w czasie pełnienia służby wojskowej nie zawsze odpowiadały moim upodobaniom.



Znalazłam się tam z nakazu i sytuacji jaka wówczas zaistniała oraz świadomość potrzeby mojego udziału w walce o wyzwolenie, to co dla każdego Polaka jest najdroższego to wolna Ojczyzna!

Za nienaganną służbę w wojsku i sumienne wypełnianie każdego rozkazu oraz za ofiarność i odniesione ciężkie rany, odznaczona zostałam: Krzyżem Wałecznym, Srebrnym Medalem Zasłużonym na Polu Chwały, Medalem za Warszawę, Medalem za Udział w Walkach o Berlin, Medalem Zwycięstwa i Wolności oraz Radzieckim Medalem za Zwycięstwo.

Przy sposobności nadmienię, iż z mojej rodziny w szeregach Odrodzonego Wojska Polskiego znalazło się nas troje t.zn. poza mną siostra i jej mąż. Siostra moja równocześnie w tym samym czasie kiedy ja została ranna, a jej mąż zginął w dniu 5 maja 1945r., pod murami Berlina. Nawiązując do odniesionej kontuzji przeze mnie to po długim i całkowitym wyleczeniu się wróciłam do czynnego życia. Przez 26 lat pracowałam w Spółdzielczości Inwalidzkiej, piastując tam różne stanowiska zawodowe oraz udzielając się społecznie.

W uznaniu za sumienną i owocną pracę zawodową jak i społeczną Władza Ludowa odznaczyła mnie również wieloma odznaczeniami Spółdzielczymi i Regionalnymi oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Praca zawodowa jak i społeczna dawała mi dużo osobistej satysfakcji i poczucie pełnowartościowego obywatela Polski Ludowej, za którą brałam udział o Jej wyzwolenie z pod jarzma faszystowskiego jak i nie pozostałam bierną w Jej odbudowie.

Takie poczucie łagodziło mi moje ciężkie inwalidztwo, które bądź, co bądź utrudniało mi niejednokrotnie codzienne życie.-

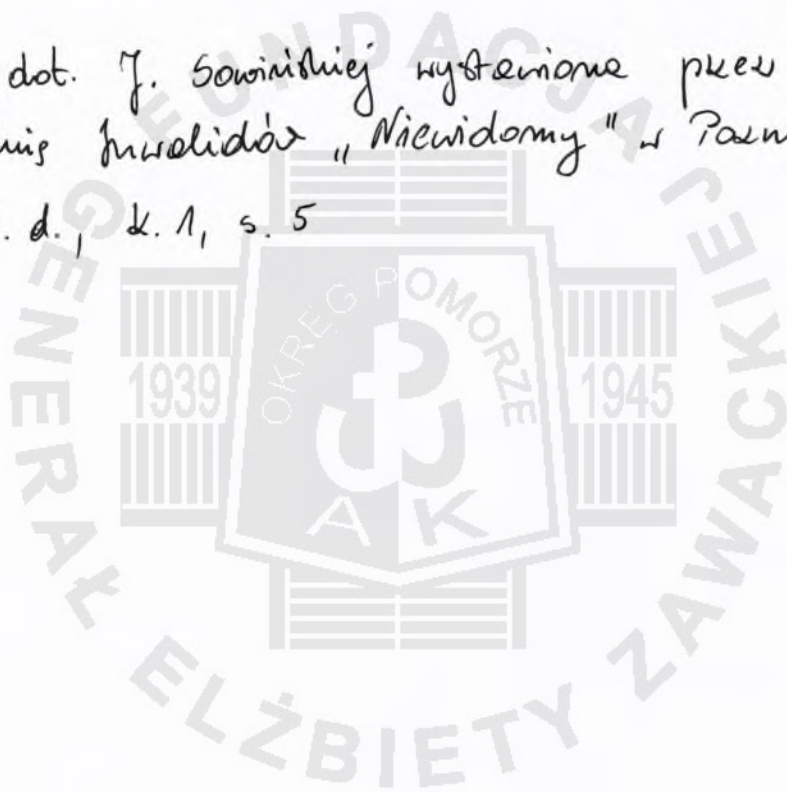
Elżbieta Sowińska  
z obrotu Błeszyńska

Adres: ul. Bułgarska 104 B/2 , 60-381 Poznań tel. 867-28-52

# I/3 INNE MATERIAŁY DOKUMENTACYJNE

kartka ewidencyjna w sprawie zrytualnego - inwalidy  
wojennego - wojennego, 24.06.1886r., mps, rkp., k. 2, s. 1-4

Opinia dot. J. Sowińskiej wystawiona przez  
Spółdzielnię Inwalidów "Niewidomy" w Poznaniu,  
mps, b. d., k. 1, s. 5



pieczętka Oddziału

**KARTA EWIDENCYJNA** Nr. ewid. ....  
**CZŁONKA ZWYCZAJNEGO - INWALIDY WOJENNEGO -**  
**WOJSKOWEGO**

Oddział ZIW RP Poznań Okręg Poznań - Zachód

- 1. Nazwisko i imię Jóźwińska Małgorzata
- 2. Imiona rodziców Henryk i Amelia
- nazwisko rodowe matki Witkowska
- 3. Data urodzenia 12. III 1925 miejscowość elmas - Raabom
- 4. Adres: kod 60-381 miejscowość Poznań
- ulica Bułgarska nr domu 104 b/2
- tel. 67-28-952 Gmina 1945
- 5. Dowód osobisty: Seria - numer FW 5511188
- rok wydania 1965 PESEL 33031207545
- 6. Wykształcenie 2-letnie zawód Kosmetolog stomatologiczna
- 7. Stan cywilny zamężna
- 8. Nazwisko i imię współmałżonka .....

- 9. Data wstąpienia do ZIW RP 1946 rok - Aleksander Haj
- 10. Wydano legitymację związkową: Nr legitymacji nie posiada

- 11. Przynależność do innych organizacji kombatanckich Związek  
Kombatanów Rzeczypospolitej i Byłych Więźniów  
Politycznych Kasa Polowa i Gminowa
- 12. Inna działalność społeczna Praca społeczna na terenie  
macierzystego kantonu Kasy SP-ów i Wp. Wierzbicy  
15 latami 1949-1975 i 4 lata w W. Haj. Poznań
- 13. Nr. zaświadczenia kombatanckiego 243839
- środowisko, zaliczony okres ostre (1944) - 1945  
i maj 1945

14. Stopień wojskowy ..... *strzelec*

Data i rozkaz mianowania ..... *nie dotyczy*

15. Przebieg służby wojskowej, daty, jednostki, szlak bojowy ..... *Bytomie -*

*Berlin. Mobilizacja 4. VI 1944 r. Przejście na  
W. M. - ca lipiec 1944 r. - ob. 10 p.p. IV Dywizji i Armii  
Ob. M. - ca kwiecień 1945 r. - Przejście na ob. 12 - 9 r. i  
Dywizji i Armii W.P. Obywatelska jednostka b.d. wchodząca  
w skład od 7. IV 1944 - 9. V. (1945) 1945 r. IV*

16. Miejsce, data i okoliczności powstania inwalidztwa, jednostka  
wojskowa ..... *Pool Berlinem dnia 21. IV 1945 r. 11-96*

*Dywizji i Armii W.P. od daty od brzołby  
lotniczej. (Przejście samolotów niepowodzenia  
wobec brzołwo węg. jednostki.)*

17. Działalność konspiracyjna, nazwa organizacji, kiedy, gdzie, na  
jakim stanowisku - pseudonim - stopień .....

*nie dotyczy*

18. Pobyt w obozach i więzieniach hitlerowskich, gdzie, kiedy, nr.  
obozowy .....

*nie dotyczy*

19. Represje okresu stalinowskiego - data, rodzaj i powód ..... *11. 7. 1942*

*po wzięciu wzięcia niemieckich na teren Wołyń  
represje od band ukraińskich z u. bandy W.P. A*

20. Nr Książeczki ZUS inwalidy wojennego ..... *177/1386*

21. Nr i data orzeczenia Komisji d/s Inwalidztwa ..... *520 500 i Di*

*2. ob. 29. 11. 1985.*

22. Rodzaj inwalidztwa lub schorzenia, zgodnego z orzeczeniem KIZ Osoba amputacja lewej kończyny górnej i porażenie lewostronne

23. Grupa inwalidztwa: I - sta  
z ogólnego stanu zdrowia niepełna  
wojennego / wojskowego trwałe /

24. Nr świadczenia ZUS 0i-520500

25. Amputant - rodzaj amputacja lewej kończyny górnej po wyżej wskazanym

26. Czy posiada pojazd - rodzaj nie posiada

27. Posiadane odznaczenia, klasa, data nadania, nr. leg  
Srebrny Medal "Za Zasługi na Polu Walki" Nr leg. 28454 1946 r.  
Krzyż Walecznych leg. Nr. 28453 z 1.12.1945 r.  
" Kawalerski Order odrodzenia Polski-1360-69-56 1969 r.  
Medal za Zasługi 1939-1945 Nr leg. 2292-75-89  
"- Za Waleczność w Walkach o Berlin"- 33678 z 21.4.1966 r.  
"- Zwycięstwa i Wolności 1945"- 22029 z 9.5.46 r.  
"- 40-LECIE Polski Ludowej. Wszechstronny odbytek

28. Posiadane wyróżnienia ZIW RP Porządek 15-ty (piętnastki)  
Bronowe Odznaki Honorowe "Za Waleczność"  
Medal "Za Zasługi w Walkach o Wolność" Nr leg. 1388  
z ob. 10.9.1964 r.

29. Pełnione funkcje społeczne w ZIW RP, daty, stanowiska Kierownik  
Roboczo-Pracowniczych Związków Wojennych Polaków  
seksyjna, następnie przewodnicząca tego  
komisji, dot. nie państwem, dokumentacja z tego  
okresu powinna być w biurze Związku.

30. Przyznana pomoc socjalna, stypendium, zapomogi - rodzaj, sanatoria itp.

O przyznaniu pomocy socjalnej nie wypytawałam. W Sanatorium w sąsiedztwie Mińska Maz. Woj. brama jest bezdrożem.

31. Inne, jak; aparat słuchowy, wózek, samochód itp.

nie posiadam

Poznań

miejsowość

, dnia 24 czerwca 1996 r.

*[Signature]*

podpis członka potwierdzającego dane

podpis wypełniającego kartę ewidencyjną

Uwagi:

6 sierpnia 9r.

Spółdzielnia Inwalidów  
„NIEWIDOMY“  
POZNAŃ, Pl. Wielkopolski 9  
(4) Tel. 588-48

O p i n i a .

Ob. Jadwiga Sowińska ,urodz.12.III.1923r. ,zam.w Poznaniu , ul.Dużgarska 104 b/2 była zatrudniona w naszej Spółdzielni w okresie od 16.VIII.1949r do 8.III.1975r. Jest inwalidką wojenną II grupy KIZ, zasłużonym pracownikiem Spółdzielni. W latach 1949 r do 1952r była członkiem Rady Spółdzielni, w latach 1952 do 1955 pełniła odpowiedzialną funkcję członka Zarządu Spółdzielni, w latach 1963 do 1964 była członkiem Rady Okręgowego Związku Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu. W okresie 26-letniej pracy była pracownikiem sumiennym, spokojnym , o dużym zaangażowaniu społecznym ,nieoszczędnie pomagając osobom innym szczególnie niewidomym mimo trudnych warunków życiowych ,spowodowanych głębokim inwalidztwem /amputacja kończyny lewej /. Ob.Sowińska była popularyzatorką zagadnień obronności kraju. Pełniła również wiele funkcji społecznych ,między innymi była sekretarzem Komisji Kobiet przy Zarządzie Okręgu Związku Inwalidów Wojennych.

Ob.Sowińska została odznaczona za pracę zawodową następującymi odznaczeniami:

- a/ Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski
- b/ Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego
- c/ Odznaką Honorową m.Poznania
- d/ Odznaką Honorową Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego.
- e/ Odznaką Honorową Zasłużonego Działacza Związku Inwalidów Wojennych PRL

Ob.Sowińska posiada również odznaczenia wojskowe:

KW

- a/ Krzyż Walecznych
- b/ Srebrny Medal "Zasłużony na Polu Chwały"
- c/ Medal Za Warszawę
- d/ Medal Zwycięstwa i Wolności

Z-ca Kierownika Spółdzielni  
d/s Rehabilitacji  
Członek Zarządu  
Kierownik Spółdzielni  
PREZES ZARZĄDU  
Stefan Górnicki

Nadmieniamy ,że ob.Sowińska rozwiązała umowę o pracę z uwagi na pogarszający się stan zdrowia i wcześniej przeszła na emeryturę.

Wykazanych szereg odznaczeń ma ogromną wartość . Aktualnie ob.Sowińska jest i będzie podopieczną Spółdzielni będąc na emeryturze.

## II MATERIAŁY UZUPEŁNIAJĄCE RELACJE

Spis żądań kochanej 10 pp. 4 dywizji im. Jęme d'Almeida  
I-zej Armii WP. - drzewa miłośnika Pudek,  
rkps., d.1, s.1

ksenografie fotografii J. Bieszyk, k. 4, s. 2-5





Katolice Robieca 10 p.p. 4 Sywizji im. Jana Kilińskiego  
I-szej Armii WP. - Kwaternikstwo Pułku.

- 1) Pelagia Myświcka z Dubna (Wołyń)
- 2) Helena Jeleń z Dubna (Wołyń)
- 3) Stanisław Olbryś z Dubna (Wołyń)
- 4) Genowefa Rzeska z Równego (Równe - Wołyń)
- 5) Marianna Powinska z Łosca (Łosce - Wołyń)  
(ówczesna Błaszczyk)
- 6) Przemysławowa (imię nie pamiętam), wdowa o  
Kwaternikstwo 10 p.p. 4 Sywizji w Orye (Wołyń). VII 1944 r.  
Zdemobilizowana w Lublinie w okresie m-cie sierpnia 1944 r.



Kombatanckie wspomnienia  
żołnierza I Armii  
Ludowego Wojska Polskiego



JADWIGA BŁASZCZYK lat 20  
żołnierz Ludowego Wojska Polskiego  
od m-ca lipca 1944 r.  
wcielona w Żytomierzu do 10 p.p.  
IV dywizji piechoty  
im. Jana Kilińskiego

5. 10 pułk piechoty do walk w ofensywie styczniowej ruszył z nowym sztandarem ufundowanym przez ludność prawobrzeżnej dzielnicy Warszawy-Pragi. Dowódca pułku, ppłk Wincenty Potapowicz, przejął sztandar na uroczystości w dniu 26 grudnia 1944 roku wraz z ozdobnym „Aktem ufundowania sztandaru”. Pierwsza strona tego dokumentu – na zdjęciu.



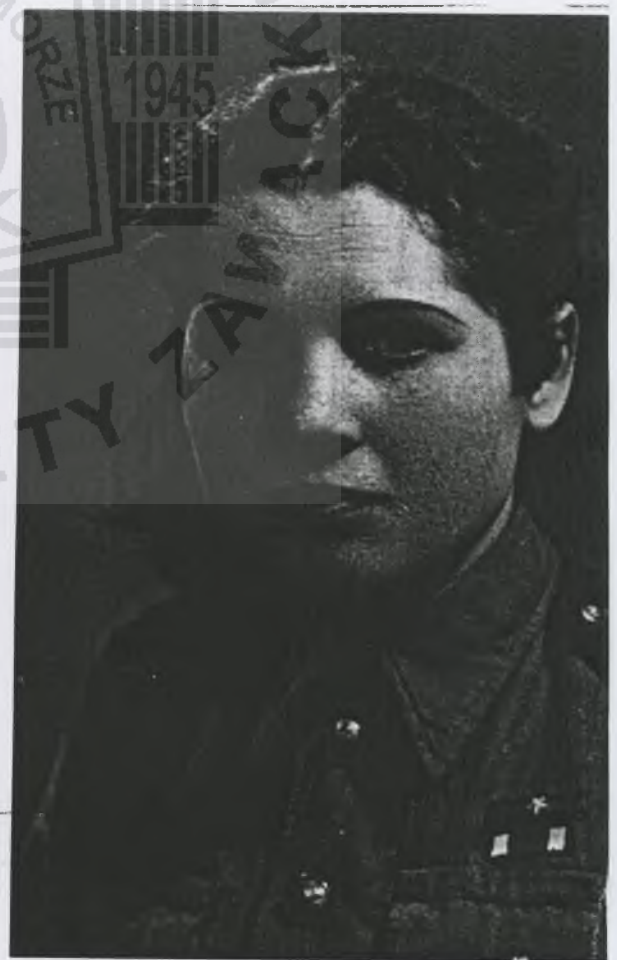
Grudzień 1945 r., w 111 Rejonowym Szpitalu  
Wojskowym w Poznaniu przy ul. Grunwaldzkiej  
szer Jadwiga Błaszczyk, żołnierz 10 pp LWP  
po reamputacji lewej nogi.



Dwie inwalidki wojenne po amputacji nogi, z lewej strony szer. Jadwiga Błaszczyk-żołnierz 10pp LWP, z prawej szer. Helena Romanowska -żołnierz AK (Powstanie Warszawskie w grudniu 1945 r. w czasie pobytu w schronisku PCK w Krakowie.



M-c kwiecień 1946 r., szer. Błaszczyk po zdemobilizowaniu



Jadwiga Błaszczyk- inwalida wojenna w schronisku PCK w Krakowie, ul. Tawiszowa 14, grudzień 1945 - ma



Dwie inwalidki wojenne po wojnie, w mundurach, z lewej strony szesn. Jadwiga Błaszczak - żołnierz 10pp LWP, a w prawej szesn. Beata Romanowska - żołnierz WK (Pomocnicza Wodociągowa) w grudniu 1945 r. w szpitalu sanitarnym w szpitalu PCK w Krakowie.



M-c kwiecień 1946 r., szesn. Błaszczak po zdemobilizowaniu



Jadwiga Błaszczak - inwalidka wojenna w schronisku PCK w Krakowie, ul. Towarowa 14, październik 1949 - szesn.

V Nadmishore dety informacijine & A

i

T. 944

LWP

zdj.

mjr.

BŁASZCZYK Jadwiga

zam. Sowińska

Kwatermistrzostwo - 10 pp IV Dywizji  
I Armii WP.

MG 98

T. ~~934~~/WSK  
944

LWP

Powstanie  
U-WSkie

szer. BIASZYCZYK Jadwiga  
zam. Sowińska

VI. Fotografie

1. W czasie pobytu w schronisku PCK, Kraków  
1845r, reprodukcja, (12 x 8) szt. 1
2. zdj. port., kwiecień 1846 r. reprodukcja, (~~12 x 15~~<sup>8 x 12</sup>) szt. 1
3. pobyt w szpitalu w Poznaniu, grudzień 1845,  
reprodukcja (12 x 8,5), szt. 1
4. Dwie inwalidki wojenne, z lewej J. Biazzyk,  
z prawej Helena Romanowska, grudzień 1845,  
reprodukcja (8 x 12,3), szt. 1

Z. Sw



1. WSK  
Teczki osobowe
2. T. 934/WSK
3. reprod., wym. 12,6 x 8,6
- 4.
5. Błaszczuk Jadwiga  
z d. Sowiańska
6. grudnia 1945 r.
7. bralc publ.
8. Uwagi: opis fot. pod zdj.



Jadwiga Błaszczuk - inwalida wojenna LW  
w schronisku PCK w Krakowie, ul. Lenar-  
towicza 14, grudzień 1945 - maj 1946 r.

z. ówat



1. WSK  
Teczki osobowe
2. T. 994/WSK
3. reprocl., wym. 12 x 18
- 4.
5. Błaszczyk Jadwiga  
zam. Sowińska
6. rok - 1946
7. brak publikacji
8. Uwagi: opis fot:  
m-c kwiecień 1946 r., szer.  
Jadwiga Błaszczyk  
po zdemobilizowaniu.



M-c kwiecień 1946 r., szer. Jadwiga Błaszczyk po zdemobilizowaniu. 2)

Z. Swet.



3/1. WSK

2. Peczki osobowe  
T. 894/WSK

3. reprodukt., wym. 12,3 x 8,5

4.

5. Błaszczyk Jadwiga  
2 d. Sowińska

6. Grudzień 1945 r.

7. brak publik.

8. Uwagi: opis pod  
fot.



Grudzień 1945 r., w 111 Rejonowym Szpitalu  
Wojskowym w Poznaniu przy ul. Grunwaldzkiej  
szer Jadwiga Błaszczyk, żołnierz 10 pp LWP  
po reamputacji lewej nogi.

2. 8. 1945



1. WSK  
Teczki osobowe
2. T. 934/WSK
3. reprodukcja, wym. 12x10
- 4.
5. Błaszczuk Jadwiga  
zam. Słowicka
6. rok-1945
7. brak publ.
8. uwagi: opis fot.



4  
Dwie inwalidki wojenne po amputacji nogi,  
z lewej strony szer. Jadwiga Błaszczuk-  
żołnierz 10pp LWP, z prawej szer. Helena  
Romanowska -żołnierz AK (Powstanie Warszawskie)  
w grudniu 1945 r. w czasie pobytu w schro-  
nisku PCK w Krakowie.

Z. Swk





**BLASZCZYK**

Jadwiga

